

SZTANDAR BIBLIJNY

i Zwiastun Chrystusowego Królestwa

HYMN WIELKANOCY

Wewnątrz . . .

W Krzyżu Chrystusowym się chlubię

*Dwa Zbawienia
żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie*

Pytania Biblijne

Ciekawostki

Plan konwencji

Nr 169

MARZEC 2002

W Krzyżu Chrystusowym się chlubię

HYMN WIELKANOCY

Chrystus, Pan, powstał dzisiaj,
Alleluja!

Synowie ludzcy i aniołowie mówią:
Alleluja!

Wzniesł wysoko Twą radość i triumf;
Alleluja!

Śpiewajcie niebiosa, a ty ziemio odpowiedz,
Alleluja!

Dokonało się zbawczej miłości dzieło;
Alleluja!

Bitwa stoczona i odniesione zwycięstwo;
Alleluja!

Spójrzcie! Oto zwycięzca, który powstał,
Alleluja!

I nie będzie więcej zniszczenia w śmierci
Alleluja!

Okładka: Westminster Abbey, Londyn. Ta historyczna budowla, założona w 1065 roku, jest miejscem koronacji, sławnych ślubów i pogrzebów. W XIII wieku, za czasów Henryka III, budowla została przeprojektowana i zamieniona w 1560 roku przez królową Elżbietę I na Kolegiatę św. Piotra w Westminsterze. Te sławne wieże zostały zaprojektowane przez Nicholasa Hawksmoora i dostawione na początku XVIII wieku.

WYDARZENIA OSTATNIEJ WIECZERZY są zawarte w kilku Ewangelicznych opisach – Mat. 26:17-30; Mar. 14:12-25; Łuk. 22:7-38; Jan 13:1-30. Apostoł Paweł również opisuje pewne szczegóły w 1 Kor. 11:23-25. Z tych opowiadań możemy odtworzyć dość dokładny obraz wydarzeń tamtej paschalnej nocy.

Chociaż Jezus często wspominał o bliskości swojej śmierci, Jego uczniowie nie mogli uchwycić tej myśli. Jego wypowiedzi wskazywały na głębokie uczucia i zapowiadały cierpienia, które musiał znieść. Pan dał wraz tym uczuciom, kiedy powiedział, „Mam być chrztem ochrzczony; a jakom jest ściśniony, póki się to nie wykona!” (Łuk. 12:50). On mówił o swoim chrzcie w śmierci.

Piotr i Jan zostali posłani, aby przygotować Paschę (Łuk. 22:7,8). Tego wieczora Jezus spotkał się z Dwunastoma w górnym pokoju, aby obchodzić żydowską Wieczerną Paschalną w jej właściwym czasie. Baranek został upieczony, przygotowano nie kwaszony chleb jak również gorzkie ziola. Bez wątplenia wszystko było w dokładnej zgodności z pierwotnym zarządzeniem, ponieważ Jezus i Jego Apostołowie, tak samo jak inni Żydzi, byli związani przez każdy zarys żydowskiego prawa. Wszystkie zarysy Zakonu obowiązywały aż do błogosławieństwa Pięćdziesiątnicy, które oznaczało Boską aprobatę ofiary Jezusa oraz przyjęcie przez Boga tych, którzy stali się Jego uczniami przez poświęcenie.

Uczniowie spierają się o zaszczyty w Królestwie

Apostołowie wierzyli, że Jezus zapanuje wkrótce jako Król i pamiętali o Jego obietnicy, że oni również zasiądą z Nim na tronie. Oni zastanawiali się nad stopniem zaszczytu, jaki mieli otrzymać w Królestwie i, być może myśleli, że powinni rywalizować o najbardziej zaszczytne stanowiska. Dostrzegając ich postawę, Jezus zwrócił się do nich, „Królowie narodów panują nad nimi, ... Lecz wy nie tak: owszem kto największy jest między wami, niech będzie jako najmniejszy, a kto jest wodzem, będzie jako ten, co służy” (Łuk. 22:25,26).

„**PODNIĘCIE SZTANDAR DO NARODÓW**” – Izaj. 62:10

Spis Treści

Marzec 2002

W krzyżu Chrystusowym ja się chlubię 26

Dzięki zasłudze Jezusa Chrystusa, każdemu, kto kiedykolwiek żył będzie mu dana sposobność uzyskania zbawienia

„Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie” 29

Pytania Biblijne 30
Ciekawostki 31

Dwa zbawienia 30

Miłość Boża jest większa niż może to objąć ludzki umysł. Dowiedz się jak Bóg wskazał na więcej niż jeden okres przeznaczony na zbawienie.

Sztandar Biblijny i Zwiastun Chrystusowego Królestwa (PL ISSN 1230-1086) Miesięcznik – Wydawany przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania” w Nowym Dworze Mazowieckim. Redaktor: Bernard Hedman Chester Springs, Pa. 19425, USA, Redaktor odpowiedzialny w Polsce: Piotr Woźnicki, ul. Zdobywców Kosmosu 17, 05-100 Nowy Dwór Mazowiecki. Witryna internetowa: <http://epifania.pl>
Cena: pojedynczego numeru - 1,50 zł; prenumerata roczna (12 numerów) - 18 zł.

To były nowe wzorce i trudno im było je zrozumieć. Ten będzie najważniejszy w Królestwie, kto był największym sługą w ciele. Największym sługą ze wszystkich był oczywiście sam Pan Jezus. Mistrz podkreślił, że zasada służby obowiązuje wszystkich Jego naśladowców. Każdy kto najwierniej, z największą miłością i najgorliwiej będzie służył braciom, będzie przez to wzrastał w łasce u Boga i przygotowuje siebie do wyższego stanowiska w Mesjańskim Królestwie.

Mniemając, że służebna postawa może być przyznaniem się do niegodności zajęcia wysokiego miejsca, żaden z uczniów nie postarał się, by umyć nogi innym, co było w zwyczaju w tej części świata. W pantomimicznym strofowaniu, Jezus wstał od stołu i wykonał tę zwykłą czynność dla swoich uczniów. On wyjaśnił wagę lekcji – pokory – i udzielił im napomnienia, że niezależnie od tego jak niska byłaby posługa, powinni ją wykonać z zadowoleniem. Służba dla drugich jest służbą dla samego Chrystusa.

Diabeł opanowuje Judasza

Wieczera trwała. Jan 13:21 oświadcza: „Jezus zasnuł się w duchu, i oświadczył a rzekł: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że jeden z was wyda mię.” Jezus był w pełni świadomy przygotowanej z premedytacją zdrady. Jego stwierdzenie było ostrzeżeniem pod adresem uczniów, pobudzającym ich czujność na Boski plan, a dla samego Judasza – ostatnim ostrzeżeniem.

Wśród uczniów nastąpiła konsternacja. „Któryby to był?” Piotr skinął na Jana, siedzącego obok Jezusa, aby zapytał Mistrza o kim mówi. „Ten jest, któremu ja omoczywszy sztuczkę chleba, podam.” Wszyscy maczali chleb. Był jeden, który miał udział w tym poświęconym chlebie, lecz jego tożsamość wciąż pozostawała ukryta. Opis podaje, że „wstąpił weń szatan,” w Judasza, który wyszedł przed końcem Wieczery Paschalnej. W przynębiającej końcówce wersetu czytamy tylko „a noc była” (Jan 13:21-30).

Pamiętkowa Wieczera

Pamiętkowa Wieczera, którą Jezus ustanowił, jest oddzielną od Wieczery Paschalnej, która ją poprzedzała. Lecz jak Wieczera Paschalna była upamiętnieniem rzeczywistego wyzwolenia z Egiptu, to wieczera, którą Pan ustanowił w górnym pokoju, jest upamiętnieniem wyzwolenia Jego ludu przez Jego śmierć na krzyżu.

Żydzi obchodzili narodziny swego narodu i wyzwolenie z Egipskiej niewoli, zapoczątkowane w zachowaniu ich pierworodnych, kiedy dziesiąta plaga przyszła na Egipcjan. Apostoł Paweł pokazuje nam, że pierworodni Izraela, zachowani w czasie tej Paschalnej nocy, przedstawiali Kościół Pierworodnych, który przeszedł, czyli został zachowany w Wieku Ewangelii, podczas nocy w której grzech panuje.

Uczniowie zgromadzeni z Jezusem tej przerażającej nocy nie rozumieli wagi wyjaśnienia Jezusa. On musieli oczekiwać na zesłanie ducha świętego – Poczieszyciela – który umożliwił im zrozumienie tych spraw. To nastąpiło w czasie Pięćdziesiątnicy.

„Ciało moje, które się za was daje”

Teraz widzimy wagę słów Jezusa „To jest ciało moje, które się za was daje” (Łuk. 22:19). Pan oczywiście nie miał na myśli, że chleb przemienił się w Jego ciało ani owoc winorośli w Jego krew. To jest potężny symbolizm. Jego ciało miało być złamane a Jego życie-krew przelana w ofierze.

Wartość nie leży w samym spożywaniu chleba i picciu kielicha. Ten, kto przez wiarę uchwyci się ofiary Chrystusa, otrzymuje usprawiedliwienie, uwolnienie z potępienia grzechu.

Nasz Pan powiedział, „Nie będę więcej pił z rodzaju winnej macicy, aż do dnia onego, gdy go pić będę nowy w królestwie Bożym” (Mar. 14:25). Kielich oznacza tutaj bolesne doświadczenia, przez które Jezus musiał przechodzić tamtej okropnej nocy. Jego picie z kielicha smutku, który napełnił dla Niego Ojciec, skończyło się następnego dnia, na Kalwarii. Jego picie z kielicha radości z Jego naśladowcami nastąpi w przyszłym Królestwie. Ojciec nalewał podobny kielich naśladowcom Jezusa i oni wszyscy mieli go pić, aby mieć udział w Jego chwale (Mat. 26:27; Mar. 14:23).

Takie było znaczenie słów naszego Pana do Jakuba i Jana, kiedy prosili o szczególne miejsca w Królestwie. Jezus zapytał, „Możecie pić kielich, który ja będę pił? i chrztem, którym się ja chrzczę, być ochrzczeni?” (Mat. 20:22). Pewni siebie oświadczyli, że tak. Jezus zapewnił ich, że prośba będzie spełniona. Pan zapewnił ich, że jeśli są chętni, będą pić z Jego kielicha. Tak było ze wszystkimi naśladowcami Jezusa na przestrzeni wieków. Przez wszystkie ich doświadczenia mieli wspaniałe zapewnienie, że „tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są” (Rzym. 8:28).

Nowe Przymierze

Jezus mówił o kielichu, owocu winorośli, jako reprezentującym krew Nowego Przymierza (Łuk. 22:20). Z tego punktu widzenia Przymierze Zakonu stało się Starym Przymierzem. Ono nie sprowadziło błogosławieństw na naród żydowski, nie z powodu swojej wady, lecz z ich powodu – oni nie byli zdolni wypełnić jego rozkazów. W wyniku tego nie nadawali się do błogosławienia innych narodów ziemi.

Bóg Jehowa obiecał Nowe Przymierze, przewyższające Stare, które będzie zarządzane przez nowego i większego Pośrednika, antytypicznego Mojżesza. To Nowe Przymierze zostanie zainaugurowane przez Chrystusa podczas Jego drugiego adwentu. Nie tylko to – jest tutaj głęboka prawda niezrozumiana przez uczniów w górnym pokoju – Chrystus nie miał być *jednostką*, lecz miał składać się z *wielu*. Za pośrednictwem Wieczery Paschalnej, Jezus pokazał swoim uczniom ich jedność z Nim (Jan 17:11). Później ta prawda została bardziej szczegółowo wyjaśniona. Apostoł Paweł nazywa ją tajemnicą, trudną do zrozumienia (Kol. 1:26,27; 1 Kor. 12:14,20). Chrystus składał się z Jezusa i Jego Kościoła. Niosący krzyż Jego naśladowcy mieli żyć i pa-

„Śmierć” nie jest „życiem.” To stwierdzenie może się wydawać banalne i oczywiste, lecz utwierdzony pogląd religijny sugeruje, że prawda jest wprost przeciwna.

nować z Nim, jeśli zachowają wierność aż do śmierci. Tutaj jest „większy niż Mojżesz.” Wzięty z „braci waszych” ten wielki Pośrednik ma ustanowić Królestwo Boże na ziemi, w mocy i wielkiej chwale, i będzie panować, błogosławić i uczyć ludzkość (Dz.Ap. 3:22). W tym przyszłym Królestwie naród izraelski będzie zajmować naczelne miejsce wśród narodów ziemi. Z nim będzie ustanowione to Nowe Przymierze i przez niego będą służyły błogosławieństwa (Izaj. 2:2-4).

Śmierć Jezusa pieczętuje Nowe Przymierze (Żyd. 12:24). Lecz należy zauważyć, że sam Kościół *nie podlega warunkom Nowego Przymierza*. Kościół jest błogosławiony przed tym Nowym Przymierzem, pod Przymierzem Ofiary, proroczo wyrażonym w Ps. 50:5: „Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze.” „Gromadzenie” tych, którzy weszli w to Przymierze Ofiary z Panem zajęło ponad 1900 lat. Jest wiele powodów by wierzyć, że ofiara Kościoła została dokończona i że wszyscy ofiarnicy zostali obdarzeni chwałą po wejściu do radości swego Pana. To jest zgodne z Jego obietnicą: „Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej” (Obj. 3:21).

„Otom jest żywy na wieki wieków”

Śmierci Chrystusa słusznie przypisuje się pierwsze miejsce jako najważniejszemu wydarzeniu w historii, lecz ona nie miałaby wielkiej wartości, gdyby Chrystus nie zmartwychwstał. Bez Jego zmartwychwstania ludzkość byłaby tak samo bezradna i pozbawiona nadziei jak przed tym wydarzeniem.

Jak często wskazywaliśmy na łamach tego czasopisma, „śmierć” nie jest „życiem.” To stwierdzenie może się wydawać banalne i oczywiste, lecz utwierdzony pogląd religijny sugeruje, że prawda jest wprost przeciwna. W rzeczywistości utrzymuje się, że ktoś może otrzymać cios w głowę, który spowoduje zupełną nieświadomość lub bardziej poważny, śmiertelny cios, którego skutkiem będzie genialne oświecenie wiedzą i życiem po śmierci.

Biblia zapewnia nas, że Chrystus był *umarły* i że powstał od umarłych, aby *żyć*. To jest zgodne z własnymi słowami naszego Pana (Obj. 1:18), „I żyjący, a byłem umarły, a otom jest żywy na wieki wieków.” Kiedy On był umarły, nie był żywy. Jak zrozumiałe i pełne mocy są te słowa, kiedy nadamy im właściwą wagę! Wydaje się dziwne, że tak proste stwierdzenie wymaga zbadania. Roztrząsanie tej sprawy z pewnością w ogóle nie byłoby konieczne, gdyby nie błąd w rozumowaniu, że umarli są żywi, który jest tak po-

wszechny i tak głęboko obwarowany w zbiorowym myśleniu.

W czasie swego zmartwychwstania Jezus stał się „pierwiastkiem tych, którzy zasnęli” (1 Kor. 15:20). W innym miejscu Chrystus jest nazwany „pierworodnym z umarłych” (Dz.Ap. 26:23; Kol. 1:18). Przed Nim nikt nie zmartwychwstał.* Słowo „pierwiastki” nasuwa myśl, że mają być inni, którzy w podobny sposób przejdą z śmierci do doskonałego życia.

Zmartwychwstanie i Nowe Przymierze

Zmartwychwstanie Chrystusa ma kluczowe znaczenie dla chrześcijańskiej wiary. Jak Apostoł Paweł wskazuje, gdyby Chrystus nie powstał z umarłych, chrześcijańska wiara byłaby pozbawiona rozsądku (1 Kor. 15:12-19). Nie byłoby żadnego odpuszczenia grzechów, żadnego pocieszenia obecnie, ponieważ nie byłoby żadnej nadziei. Przyszłość jest związana z obietnicami Bożymi, jak one są objawione w Jezusie Chrystusie. On jest wyrażeniem woli, planów i celów Niebiańskiego Ojca (Jan 14:9).

Aby Nowe Przymierze mogło działać jest potrzebny lud przymierza. Bóg jest jedną częścią przymierza, Izrael – a w szerszym znaczeniu świat ludzkości – jest drugą jego częścią. Indywidualne zmartwychwstanie Chrystusa *gwarantuje* powszechne zmartwychwstanie. To jest prawda, która była zakryta przez wieki. Różne sekty i odłamy chrześcijaństwa walczyły między sobą, aby dostać się do nieba, zamykając drogę nieświadomym, poganom, „nie zbawionym.” Wskutek tego tylko nieliczne religie dają nadzieję *ogromnej większości ludzkości, która nigdy nie miała odpowiedniej sposobności, aby dojść do zbawczej wiary*. O tym, co zostało przeoczone wspomina Pismo Święte (1 Tym. 2:1-4; 1 Jana 2:2).

Każdemu, kto kiedykolwiek żył, będzie dana jedna pełna sposobność uzyskania zbawienia. W tym celu cały nie wybrany świat ludzkości zostanie wzbudzony w ogólnym zmartwychwstaniu wspomnianym u Jana 5:28:

„Nie dziwujcie się temu; boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos jego. ...”

Nowe Przymierze zostanie zawarte z Izraelem, który wówczas będzie pełnić rolę jaką wcześniej odrzucił (Jer. 31:31-37). Jako ewangelizatorzy Królestwa i pod kierownictwem niebiańskiej części Królestwa, oni będą krzewić prawdę i pokój (Izaj. 2:2-5). Nowe Przymierze uczynione z nimi i z ludzkością będzie wymagać posłuszeństwa, lecz będzie również oferować życie. Ci, którzy ugną kolana i swoimi wargami uznają zbawcze dzieło i zwierzchnictwo Chrystusa, wejdą na „drogę świętą” do doskonałości i wiecznego życia (Filip. 2:9-11; Izaj. 35:8,10). Udoskonalony Eden będzie ich udziałem - cudowna wolność jako Boskich dzieci będzie ich wieczną radością. Każdy mężczyzna i kobieta będzie kopią Chrystusa. Wszelka nieprawość ustanie - zamknie swe usta ze wstydu (Ps. 107:41,42; Obj. 21:1-4).

*Ani Łazarz, ani córka Jaira, ani syn wdowy z Nain nie zmartwychwstali w Biblijnym znaczeniu: oni zostali jedynie wskrzeszeni, by żyć naturalnym życiem.

Z ŚMIERCY DO ŻYCIA

Krzyż, chociaż jest symbolem cierpienia, hańby i śmierci, oplata się wokół życia. Życie, którego Bóg udziela przez Chrystusa, jest „obfitujące” czy to w niebie, czy na ziemi (Jan 10:10).



Gal. 6:14 stwierdza, „Nie daj Boże, abym się miał chlubić, tylko w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa.” Jako członkowie upadłej Adamowej rasy, jesteśmy pod potępieniem śmierci, „Albowiem wszyscy zgrzeszyli, i nie dostaje im chwały Bożej” (Rzym. 3:23). Świadomość tego wyklucza każdy powód do chluby z naszej strony.

Podobnie jak to czyni wielu badaczy Biblii na całym świecie, naszym zwyczajem jest upamiętnianie cierpienia i śmierci naszego Pana raz w roku podczas Pamiątkowej Wieczerzy. Postępując według opisu Apostoła Pawła z 1 Kor. 11:23-25 przyjmujemy nie kwaszony chleb i nie

fermentowane wino. Tak dokładnie jak to jest możliwe, staramy się przestrzegać biblijnej daty. Zgodnie z naszymi obliczeniami w 2002 roku ta data przypada 26 marca po godzinie 18. Wszyscy poświęceni Bogu, gdziekolwiek się znajdują, mają przywilej uczestniczenia w tej prostej usłudze. Apostoł zapewnia nas, że kiedy to czynimy, śmierć Pańską opowiadamy aż przyjdzie (1 Kor. 11:26). O Jego Królestwo na ziemi modlimy się, a oczekując na nie, chlubimy się w Krzyżu.

Chlubię się w Chrystusowym krzyżu,
Wznosząc się nad ruiną wieków;
Wszystek blask tej świętej historii
Gromadzi się wokół jego majestatu.

Gdy niedola mnie ogarnia,
Nadzieja zawodzi, nęka strach,
Krzyż nigdy mnie nie opuści;
Patrz! On promienieje pokojem i radością.

Kiedy słońce żywota świeci,
Jasne i czyste nad moją drogą,
Promienie z krzyża bijące
Nowego blasku dodają dniowi.

Nieszczęście i błogosławieństwo, ból i radość,
Uświęcone są przez krzyż;
Jest tam pokój, który nie zna żadnej miary,
Radość, która wiecznie trwa.

– Tłumaczenie Angielskiej pieśni nr 123
z „Hymns of Milenial Dawn”
BS '01, 26-29

A wąż był chytrzejszy nad wszystkie zwierzęta polne, które był uczynił Pan Bóg; ten rzekł do niewiasty: Także to, że wam Bóg rzekł: Nie będziecie jedli z każdego drzewa sadu tego? I rzekła niewiasta do węża: Z owocu drzewa sadu tego pożywamy; Ale z owocu drzewa, które jest w pośród sadu, rzekł Bóg: Nie będziecie jedli z niego, ani się go dotykać będziecie, byście snuć nie pomarli. I rzekł wąż do niewiasty: Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie.
– 1 Moj. 3 : 1 - 4 –

”

żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie

”

OPIS ZŁEGO POSTĘPOWANIA Adama i Ewy w ogrodzie Eden, poprzedzony opisem rajów zawartym w 1 Mojż. 2:8-10, jest podstawą dla naszego krótkiego rozważania. Zważywszy, że opis tworzy szkielet dla żydowskiej i chrześcijańskiej teologii oraz rzuca światło na naturę grzechu i odkupienia, godne uwagi jest obniżenie jego wartości, przez sceptyków i krytyków, do poziomu mitu, co jest łagodnie tolerowane przez większość chrześcijan.

Sam Pan Jezus nadaje moc temu opisowi w przemówieniu do uczonych w Piśmie i Faryzeuszy, nazywając szatana kłamcą i mordercą - tym, który przez zwiedzenie *pozbawił życia Adama i Ewę* (Jan 8:44; zobacz także Mar. 10:6-9). Mistrzowskie przedstawienie działania odkupienia i restytucji dokonane przez Apostoła Pawła, jest oparte na prawdziwości opisu z 1 Mojżeszowej. „Jako przez jednego człowieka”, on mówi, „grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć: tak też na wszystkich ludzi śmierć przysła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli” - Rzym. 5:12. Kontynuując w wierszu 14, Apostoł Paweł określa człowieka: „Lecz śmierć

królowała od Adama aż do Mojżesza i nad tymi, którzy nie grzeszyli, na podobieństwo przestępstwa Adamowego, który jest wzorem onego, który miał przyjść”. Jezus jest tutaj pokazany jako doskonały odpowiednik Adama. Wniosek jest następujący: Jeśli Jezus był prawdziwy, Adam także był prawdziwy. W rzeczywistości, jak wielokrotnie wskazywaliśmy w naszym czasopiśmie, ofiara okupowa naszego Pana Jezusa jest *dokładną równowartością, ponieważ jest okupem złożonym za Adama, a tym samym za całą rasę, której on jest ojcem.* (Por. Rzym. 5:15-19)

Postępując dalej, wnosimy, że Adam i Ewa z edeńskiego dramatu byli żywymi, oddychającymi istotami, dziełami Stwórcy, z ciała i krwi, wtedy jeszcze nie upadłymi. Ponieważ byli śmiertelni, ich życie miało być podtrzymywane przez jedzenie z „drzewa żywota.” Bóg zabronił im jeść z „drzewa wiadomości.” Nie znamy rodzaju ani właściwości tych drzew; ani prawdopodobnie, nie jest to dla nas konieczne. Opis jasno stwierdza, że spożywanie z drzewa wiadomości spowoduje nieprzyjemne konsekwencje.

Rodzaj „węża” jest przedmiotem pewnych domysłów, jednak wierzymy, że było to zwierzę bardzo podobne do współczesnych węży. Jednakże rodzaj węża jest być może mniej ważną kwestią niż to do czego posłużył. Pod postacią węża Lucyfer bezpośrednio sprzeciwił się Bogu Jehowie. Adam Clarke* w komentarzu do 1 Moj. 3:4, stwierdza:

Tutaj pojawia się *ojciec kłamstwa*; pojawia się on także w stanowczym sprzeciwie wobec Boskiego twierdzenia. Kusiciel, za pośrednictwem *nachash* [węża] sugeruje jej [Ewie], że śmierć jest niemożliwa, gdyż, jak powiedział, Bóg stworzył cię nieśmiertelną, dlatego twoja śmierć jest niemożliwa; i Bóg wie o tym, ponieważ tak jak żyjesz dzięki *drzewu żywota*, tak będziesz wzrastać w mądrości dzięki *drzewu poznania*.

Gdyby Ewa i jej mąż zostali w czasie stworzenia obdarzeni *nieśmiertelnością*, diabeł w tym miejscu *powiedziałby prawdę*. Rzeczywistość była przeciwna. Pozbawienie życia – a nie tylko usunięcie z edeńskich warunków – było ostateczną karą za nieposłuszeństwo Adama i Ewy. Mówiąc prosto, posłuszeństwo prowadziło do *życia*, nieposłuszeństwo powodowało *śmierć* (Rzym. 6:23).

W swojej książce *Stworzenie*, uczonego i pisarza Paul S.L. Johnson, komentując 1 Moj. 3:1-5, wyjaśnia:

„... czekając na nieobecność Adama i widząc Ewę samą, szatan zasugerował jej (1 Moj. 3:1-5), że nie pozwalając im spożywać z zakazanego drzewa, Bóg dla własnych celów próbuje ograniczyć ich przywileje i utrzymać ich w poniżającej niewoli wobec Samego Siebie, co znacznie ogranicza ich możliwości rozwoju. Jego zdaniem natomiast, przez spożycie tego owocu ... umrą tylko pozornie, lecz nie w rzeczywistości („żadnym sposobem [naprawdę] śmiercią nie pomrzecie”). ... Tak więc pierwszym kłamstwem szatana było to, że umarli tak naprawdę nie są umarłymi, lecz żywymi.”

– *Stworzenie*, s. 104.

Sugerując, że śmierć nie była zapowiedzianą karą, szatan dał podstawę nauce, która otwierała drogę do dwóch

głównych błędów w chrześcijańskich wierzeniach: (1) że umierając, osoba nie tylko żyje dalej, lecz przemienia się w istotę duchową – nieśmiertelność duszy; i że (2) nieśmiertelna dusza będzie wiecznie żyć w niebie (jeśli była „dobra”) lub w wiecznych mękach (gdy była „zła”). Fakt, że Adam i Ewa nie zostali skazani na śmierć *natychniastowo*, bez wątpienia przyczynił się do błędnego zrozumienia.

To zaciemnienie podstawowego faktu *śmierci* jako kary za grzech Adama, zostało zharmonizowane ze świecą doktryną o ewolucji, która zatarała pochodzenie człowieka, jako Boskiego stworzenia. Zarówno w religijnej jak i filozoficznej sferze, natura człowieka i jego nadzieja jest błędnie przedstawiana. W wyniku tego Boskie cele są fałszywie przedstawiane; bo chociaż Bóg nie jest postrzegany jako nie związany z tym tematem, to uważa się Go za samowolnego i beztroskiego. Tak poważne jest to błędne zrozumienie.

Opis odpadnięcia człowieka od łaski w grzech i śmierć, jest podany w Księdze Rodzaju w prosty sposób. Obiecane odkupienie przez Chrystusa jest przedstawione jako wspaniały kontrast: „Jako przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wiele się ich stało grzesznymi: tak przez posłuszeństwo jednego człowieka wiele się ich stało [stanie] sprawiedliwymi” (Rzym. 5:19). To jest proste, bezpośrednie wyjaśnienie grzechu, śmierci, ich następstw oraz ostatecznego uleczenia, którego życzymy naszym czytelnikom.

BS '01, 29-30

CO TO JEST NIEŚMIERTELNOŚĆ ?

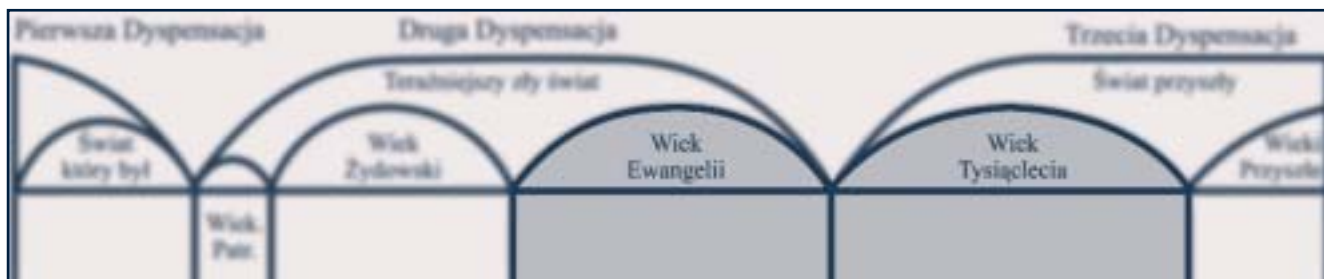
Określona przez Jezusa jako „żywot sam w sobie” (Jan 5:26), nieśmiertelność odnosi się do tego stanu istnienia, który jest niezależny od jakiegokolwiek zewnętrznego źródła życia i którego nie można zniszczyć. Taką naturę ma Bóg Jehowa, który udzielił jej swemu Synowi za Jego wierność (1 Tym. 6:16). Ona nie jest udziałem ludzkiego stanu. Zobacz Sztandar Biblijny, wrzesień 2001.

* Clarke w innym miejscu swego komentarza podsuwa zastanawiającą myśl, że wąż przypominał *orangutana*, stworzenie, które, jak on wierzył, pierwotnie poruszało się w pozycji wyprostowanej.

DWA ZBAWIENIA

„A on jest ubłaganiem za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale też za grzechy wszystkiego świata”

(1 Jana 2 : 2)



Część trzecia serii na temat Abakuka 2: 2: „Napisz widzenie, a napisz rzetelnie na tablicach, aby je prędko czytelnik przeczytał”.

NASZ LUTOWY ARTYKUŁ – Radość o Poranku – z serii dotyczącej Boskiego Planu szeroko przedstawił wielki zamiar Boga błogosławienia ludzkości we właściwym czasie. Wskutek wypaczenia Prawdy przez szatana, sposób w jaki ten wielki i chwalebny cel będzie

realizowany był niezrozumiały przez wiele stuleci, a jednak Słowo Boże jasno pokazuje jak Jezus przez swoje poświęcenie jest zdolny zbawić „doskonale” tych, którzy przychodzą przez Niego do Boga teraz lub w poranku Tysiąclecia (Żyd. 7:25).

NASZA MODLITWA ZA ŚWIAT

Generacje chrześcijan modliły się: „bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi”, używając słów Pana Jezusa z Jego, stanowiącej wzór, modlitwy (Mat. 6:10). To, że Boskie panowanie w niebie jest już ustanowione nie ulega wątpliwości, a w umysłach większości myślących chrześcijan nasila się życzenie, aby ujrzeć taki sam pokój i harmonię na ziemi, takie samo poszanowanie Jego sprawiedliwych praw i takie samo wyzwolenie od wpływów zła. Zarówno w ścisłych granicach życia ludzkiego, jak i w szerszej strukturze społecznej, nic nie wydaje się być bardziej pożądanym niż wielki ideał ustanowiony w Zakonie Bożym i streszczony przez Jezusa: najwyższa miłość do Boga oraz równa miłość do innych ludzi. A tkwiące w modlitwie przekonanie – być może nie uświadamiane sobie przez niektórych – że ziemia jest przeznaczona do pozostania miejscem zamieszkania dla rodzaju ludzkiego w wiekach przyszłych, będących poza zasięgiem umysłu.

Ale powstają pytania. Oczywiście, obecnie ziemia znajduje się w niekorzystnym położeniu, w którym śmierć jest nieunikniona i wydawałoby się, że okres życia przeznaczony na naukę jest stracony dla wszystkich żyjących po sobie pokoleń. Jednak Jezus powiedział, że ponieważ Bóg tak umiłował rodzaj ludzki, posłał swego Syna, aby *zbawił* go i udzielił życia wiecznego każdemu, kto uwierzyłby w Niego (Jana 3:16,17).

Co to znaczy być „zbawionym”? Ponieważ wymagana jest wiara, to co stanie się z tymi nie „zbawionymi” – niewierzącymi? Jaka perspektywa otwiera się przed tymi, którzy nigdy nie dowiedzieli się o tym jedynym imieniu pod niebem, mocą którego mogą być zbawieni (Dz.Ap. 4:12) – tymi, którzy żyli i umarli przed przyjściem Jezusa, którzy umarli jako niemowlęta i tymi, którzy wskutek braku zdolności umysłowych nie byli w stanie uznać Jego jako Zbawiciela? A co z tymi, którzy tak bardzo upośledzeni i zdemoralizowani przez wpływy bezbożnego świata nawet dzisiaj nie słyszą tego posłańnictwa lub nie słyszą go w taki sposób, jaki dałby im prawdziwy pogląd na cel Boga i misję Chrystusa? Biblia zawiera odpowiedzi na te pytania i zapewnia nas, że „... nie jest ukrócona ręka Pańska, aby zbawić nie mogła” (Izaj. 59:1).

CO ZNACZY BYĆ ZBAWIONYM

Ponieważ Bóg obiecał wierzącym *życie* wieczne, więc z tego wynika, że *śmierć* jest tym wrogiem od którego On chce nas wyzwolić. Każdy, kto myśli rozumnie odrzuca średniowieczne teorie o życiu po życiu gdzieś „tam w górze”, które się spędza brzdąkając na niebiańskich harfach, siedząc wokół niebiańskiego tronu i spoglądając na ziemię spaloną doszczętnie przez literalny ogień. Jednak chrześcijanie właściwie rozumują, że tam jest *niebiańskie* dziedzictwo obiecane wiernym wierzącym w „dzień zbawienia” (2 Kor. 6:2; 1 Piotra 1:4) a dla takich osób, myślących o sprawach niebiańskich, ziemia jest tymczasowym miejscem zamieszkania, gdzie uczą się srogich lekcji i rozwijają swoje charaktery, aby nadawać się do zamieszkania w niebie.

Uważni studenci mogą odnaleźć w Słowie Bożym

Jego cel ustanowiony jeszcze przed założeniem świata, żeby obdarzyć niektóre osoby przywilejem udziału z Chrystusem zarówno w Jego cierpieniach, jak i nagrodach (Ef. 1:4). Taka perspektywa była nieznana ludziom zanim Jezus przyszedł na ziemię i nauczał, że „królestwo niebieskie” jest blisko (Mat. 4:17). Ziemski dobrobyt Żydów był nagrodą za ich wierność przymierzu z Bogiem. Jedynie nieliczni, mający bardziej pobożne charaktery, widzieli niewyraźnie podniosłą perspektywę dla rodzaju ludzkiego w Boskim wielkim porządku rzeczy.

Abraham być może był największym z tych pobożnych ludzi żyjących w starożytności. Został nazwany „przyjacielem Bożym” (Jak. 2:23), jego wiara i posłuszeństwo przyniosły mu wielkie przywileje. Pismo Święte mówi nam, że Ewangelia była głoszona najpierw Abrahamowi i w pewien sposób – „z oddali” – on uchwycił się myśli o królestwie niebieskim, „lepiej ojczyźnie” (Gal. 3:8; Żyd. 11:8-16). Jednak Abraham stał się przodkiem tego ludu, którego nadzieje i oczekiwania były prawie wyłącznie natury ziemskiej – aby stać się wielkim narodem, z ziemią otrzymaną od Boga na własność, bezpiecznym od najazdów nieprzyjaciół, błogosławionym dobrami materialnymi i przeznaczonym do błogosławienia wszystkich pozostałych narodów ziemi (1 Moj. 12:2-4; 17:6-8; 22:15-18). Chociaż te nadzieje wypełniły się w ograniczonym zakresie w czasach panowania Dawida i Salomona, śmierć zbierała swoje żniwo z niesłabnącą siłą, i nie było żadnego ratunku spod jej przekleństwa. Życie w całej swojej pełni stanowczo nie było w zasięgu ich ręki.

I jeżeli udziałem Jego ludu obdarzonego łaską, któremu były dane obietnice, miały być zwykłe doświadczenia, a także trud i smutek, choroby i śmierć, to jaką nadzieję można by zaofiarować światu w ogólności?

RADOSNE WIADOMOŚCI

Ewangelia, ogłoszona najpierw Abrahamowi, była zwięzłym zarysem wielkiego planu, jaki Bóg miał na względzie, aby wybawić całą rodzinę ludzką spod roku śmierci. Jezus powiedział, że „przyszedł Syn człowieczy, aby szukał i zachował, co było zginęło” (Łuk. 19:10). Samo życie zostało utracone. U zarania historii człowieka, wskutek nieposłuszeństwa, ludzkość utraciła łaskę Stwórcy, który jako jedyny mógł umieścić ją w warunkach prowadzących do życia wiecznego. Tak jak Apostoł napisał: „... grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkich ludzi śmierć przysłała” (Rzym. 5:12).

Co było głównym zarysem obietnicy Boga danym Abrahamowi? To było zapewnienie: „... będą błogosławione w tobie wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 12:3; Gal. 3:8). Jednak środki, dzięki którym ten wielki cel byłby spełniony, mogły być zrozumiane jedynie po przyjściu Jezusa jako wybawiciela, który „zbawi lud swój od grzechów ich” (Mat. 1:21). A św. Paweł w Liście do Galatów 3:16 rozpoznaje Jezusa Chrystusa jako prawdziwe „nasienie” Abrahamowe, przez które Boska miłość spłynie w celu błogosławienia całej ludzkości.

Boża miłość wyraźnie obejmuje każdą istotę z rodziny ludzkiej, a On pragnie, aby wszyscy byli zbawieni i przyszli do „znajomości tej prawdy”, że Jezus dał siebie na okup (równoważną cenę) za wszystkich (1 Tym. 2:4-6).

Już pobieżne spojrzenie na dzieło Chrystusa doprowadziłoby nas do pełnego żalu, bardzo smutnego wniosku, że stosunkowo niewielu z rodzaju ludzkiego dostąpiło błogosławieństwa. Dlaczego tak niewielu? Czyżby Boski plan zbawienia się nie powiódł?

PODWÓJNY CEL BOGA

Pismo Święte bez wątpienia przedstawia *dwa* zbawienia przez Jezusa Chrystusa całkowicie niezależne od siebie i różne – jedno do dziedzictwa niebieskiego, drugie do dziedzictwa ziemskiego, a „właściwe rozbieżanie” Słowa prawdy pomoże nam zachować te różnice w umyśle.

To „wielkie zbawienie” jest dla klasy wybranej, która została policzona z Jezusem jako część „nasienia” Abrahamowego i przeznaczona zarówno do udziału w Jego cierpieniach w tym życiu, jak i w zaszczytach niebieskiego tronu w życiu przyszłym (Żyd. 2:3; Gal. 3:29; 2 Tym. 2:12). Zaproszenie do tego Boskiego powołania rozpoczęło się na początku służby naszego Pana, kiedy zgromadził swoich pierwszych uczniów – zaczątek wczesnego Kościoła. Tak więc rozpoczął się *Wiek Ewangelii*, zaznaczony wyraźnie na rysunku zamieszczonym na początku tego artykułu.

Naród żydowski, z wyjątkiem niewielu wiernych, odrzucił Jezusa jako swego Mesjasza i dlatego zaproszenie stania się częścią tego nasienia, członkami Ciała Chrystusowego, zostało otwarte dla Pogan – wszystkich narodów (Mat. 28:19; Dz.Ap. 15:14). Boski sposób wypowiedzenia Abrahamowi, że jego nasienie będzie „jako gwiazdy niebieskie” (1 Moj. 22:17) stało się obecnie istotne, ukazując że wierzący w Jezusa, przejawiający taką samą wiarę jak Abraham, ale teraz rozjaśnioną nowymi i niebieskimi nadziejami, byli policzeni jako (duchowe) dzieci Abrahama (Rzym. 4:11; Gal. 3:7).

Z drugiej strony zbawienie *ogólne* jest propozycją wolnej łaski dla wszystkich, którzy dla tego czy innego powodu nie byli powołani do niebieskiego dziedzictwa. To powszechne zbawienie dla nie wybranych ma być ofiarowane podczas panowania Chrystusa na ziemi, w *Wiek Tysiąclecia*, pokazanym wyraźnie na naszym rysunku.

Wielka Boska miłość do świata nie jest w żaden sposób jedynie do tych, którzy w tym wielkim „dniu zbawienia” (2 Kor. 6:2) odpowiadają na to wezwanie i wierzą. Jego miłość wyraźnie obejmuje każdą istotę z rodziny ludzkiej, a On pragnie, aby wszyscy byli zbawieni i przyszli do „znajomości tej prawdy”, że Jezus dał siebie na okup (równoważną cenę) za wszystkich (1 Tym. 2:4-6).

Ofiara, jaką złożył Jezus z siebie samego, aby zająć miejsce potępionego Adama, jest przeznaczona do uwolnienia całego potomstwa Adamowego spod wyroku śmierci. Tym, którzy nie byli powołani do niebieskiego dziedzictwa da to sposobność zdobycia doskonałego życia wiecznego *na ziemi*, co jest istotną częścią wiecznego celu Boga. Obietnica dana Abrahamowi jest widziana w szerokim zakresie. Potomkowie Abrahama są praktycznie niepoliczalni, kiedy jednak wypełni się czas, a wszyscy, którzy staną się wierzącymi, zostaną zgromadzeni w Chrystusie (Ef. 1:10), to ziemskie nasienie Abrahama będzie rzeczywiście „jako piasek, który jest na brzegu morskim” (1 Moj. 22:17).

NIEBIAŃSKIE ZBAWIENIE

Powołanie do klasy uprzywilejowanej jest ograniczone. Podczas swego pierwszego adwentu Jezus jasno powiedział, że żaden człowiek nie wstąpił do nieba (Jan 3:13), a Piotr mówi to samo o Dawidzie (Dz.Ap. 2:34). Nawet Jan Chrzciciel, którego wielkość uznał Jezus, będzie miał w ziemskim zmartwychwstaniu stanowisko niższe, aniżeli najmniejszy z powołanych do królestwa niebieskiego (Mat. 11:11). Jezus był „tą drogą, i prawdą, i żywotem” (Jana 14:6), a ta *droga* nie była otwarta wcześniej, aż On zapłacił cenę za grzech.

W dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie otrzymali ducha świętego – Boskie potwierdzenie, że od tej chwili byli uważani za perspektywnych członków Kościoła, spłodzonych do Boskiej natury – i rozpoczęło się ich gorliwe dzieło. Okoliczności wpływające na zbawienie Kościoła różnią się całkowicie od tych, które będą zastosowane do świata. Ci, wezwani ze świata na Boskie zaproszenie do cierpienia wraz z Chrystusem podczas Jego ziemskiego życia, otrzymają w Wiek Tysiąclecia – okresie, w którym będzie działać Królestwo Chrystusowe – „koronę żywota” i zasiądą wraz z Jezusem Chrystusem na tronie (Obj. 2:10; 3:21).

Historia biblijna i świecka zapisały życie i śmierć, prześladowania i męczeństwo świętych w ciągu całego W. Ewangelii. Ich ścieżka była wąska, warunki wymagające, a cierpienia najwyższe. Razem z ich Panem stawiali swoje ciała jako żywe ofiary. Oni głosili Ewangelię światu, szukając wszystkich, którzy wzięliby „krzyż swój” (Mat. 16:24) i naśladowaliby Mistrza, a w ten sposób we właściwym czasie „zupełność pogan” była zgromadzona w wybranym Kościele (Rzym. 11:25).

ZBAWIENIE NIEBIAŃSKIE: JEDNE DRZWI ZAMYKA

Tak jak to niebieskie zbawienie miało początek „opowiadania przez samego Pana” podczas Jego pierwszego przyjścia (Żyd. 2:3), i w ten sposób miało wyraźne rozpoczęcie, tak samo musiało mieć również wyraźnie określone zakończenie. To jest tak konieczne, aby wielkie dzieło błogosławienia rodziny ludzkiej mogło się rozpocząć. Kiedy zostaje zamknięta sposobność udziału w niebieskim zbawieniu? Jezus obiecał swoim uczniom, że przyjdzie ponownie, a Jego pierwszym celem będzie zabranie ich do siebie (Jana 14:3), za ich wierny bieg, pozwalający im zdobyć niebieskie dziedzictwo razem z ich Panem. Ta nagroda nie ozna-

cza otrzymania przez Kościół wieczności w lenistwie lub samolubnego szczęścia, osobistego oddawania się zaszczytom ich nowego stanowiska.

Oni byli powołani „według postanowienia (Ef. 1:9-11; 2 Tym. 1:9), co Apostoł Paweł zwięźle wyjaśnił jako udział w wielkim dziele pojednania z Bogiem wszystkich rzeczy na niebie i na ziemi.

W ten sposób Kościół w swoim zmartwychwstaniu miał udział nie tylko w Boskiej naturze Niebiańskiego Ojca, ale był odbiciem Jego przymiotów charakteru i promieniował tą samą miłością, jaką Bóg miał dla świata, miłością która naprawdę pragnęła, aby świat nie zginął, ale zyskał życie wieczne. Biblia dostarcza wielu dowodów na to, że obecnie żyjemy w dniach Wtórego Przyjścia Jezusa i że wkrótce rozpocznie się „czas naprawienia” przepowiadany przez wszystkich świętych proroków (Dz. 3:19-21).

... **INNE DRZWI OTWIERA: ZIEMSKIE ZBAWIENIE**

„Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywni będą” (1 Kor. 15:22). Wybawienie świata spod wyroku śmierci było głównym powodem ofiary naszego Pana. To nie wymaga od świata w ogólności zmiany z natury ludzkiej na duchową, ale gwarantuje przywrócenie do doskonałości, jaką miał pierwszy człowiek, uczyniony na wyobrażenie swego Stwórcy i w otoczeniu wszystkich dobrodziejstw potrzebnych do jego wygody i wiecznej radości.

Dzisiaj nikt nie może twierdzić, że jest „zbawiony” w tym najpełniejszym znaczeniu, ponieważ wszyscy znosimy tak powszechne doświadczenia smutku, chorób i śmierci. Jednak wielu głęboko wierzy w Słowo Boże i ufa Jego obietnicy, że w nasieniu Abrahamowym „będą błogosławione. . . wszystkie narody ziemi” (1 Moj. 12:3) – w pewnym sposób, w pewnym czasie. Jak to wyraża Apostoł, „wszystko stworzenie współ wzdycha”, oczekując (choć w większości nieświadomie) na objawienie się synów Bożych, kiedy Chrystus wraz ze swoim Kościołem rozpocznie wielki proces restytucji (Rzym. 8:19-22).

Święty Piotr wskazując na wieki, jakie upłyną do tej chwalebnej perspektywy, nazywa to „czasami ochłody” i mówi, że wszyscy prorocy w pewnym stopniu opisywali błogosławieństwa tego dnia Tysiąclecia – tysiąca lat Królestwa Bożego, podczas którego Jezus wraz ze swoim Kościołem będą panować na ziemi i przyprowadzą ludzkość z powrotem do harmonii z Boskimi zasadami (Dz.Ap. 3:19-21). Po tysiącach lat fizycznej, umysłowej, moralnej i religijnej degradacji, kiedy panował „książę świata tego” – szatan (Jana 14:30), i gorzkim doświadczeniu ze złem, ludzie na ziemi poddadzą się w okresie restytucji obszernemu programowi eduka-

cyjnemu, kiedy przyjdą do znajomości swego Stwórcy i odkryją radości i perspektywy, które poprzednio były poza ludzką myślą i wyobrażeniem.

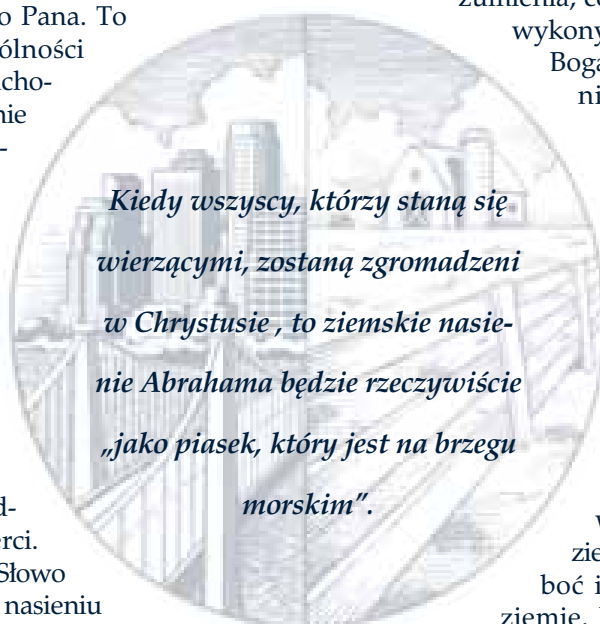
ODRODZENIE

Patrząc w przyszłość na okres, kiedy Chrystus będzie panował, Jezus odnosi się do tego czasu jako czasu „odrodzenia” – odrodzenia lub dawania nowego życia (Mat. 19:28). To nie odnosiło się wyłącznie do Kościoła, gdyż On mówił wyraźnie o czasie, który miał nadejść, kiedy *wszyscy* zmarli powstaną, niektórzy do natychmiastowego życia (wiecznego), a pozostali na *sąd* (Jana 5:28,29). Jednakże sąd nie oznacza jedynie wydania wyroku. Ludzkość jest już pod wyrokiem śmierci i podniesienie jej spod tego wyroku przyniesie wszystkim to, czego nigdy przedtem jeszcze nie mieli: doświadczenie z *dobrem* zamiast ze złem oraz pełną i sprawiedliwą próbę do życia.

„Dzień sądu” jest okresem sądenia świata lub też rządzenia, sprawiedliwie, włączając pouczanie i naprawianie. Wszyscy muszą przyjść do jasnego zrozumienia, co jest stawką i mieć możliwość wykonywania wolnej woli danej przez Boga w celu wybrania lub odrzucenia warunków na jakich życie może być osiągnięte. Widoczne na zewnątrz odmłodzenie ludzkiego ciała i przywrócenie do „chwały i czci” (Ps. 8:6) jego pierwotnego stanu będzie odzwierciedleniem większego wewnętrznego odrodzenia umysłu i serca, ponieważ pojednanie z Bogiem stanie się niezmienną rzeczywistością. Tak jak podaje to Psalmista: „Niech się weselą niebiosy, a niech płąsają ziemia; ... Przed obliczem Pańskim; boć idzie, idzie zaiste, aby sądził ziemię. Będzie sądził okrąg świata w sprawiedliwości, a narody w prawdzie swojej” (Ps. 96: 11-13).

Odsuwając chwilowo na bok wiele praktycznych uwag, które nasuwają się na umysł, kiedy rozmyślamy o „nowej ziemi ... w której sprawiedliwość mieszka” (2 Piotra 3:13), przyjmijmy Boga w Jego Słowie i módlmy się z nie słabnącą wiarą o nadejście Jego Królestwa. Kiedy Chrystus, Król nad królami i Pan nad panami, zyska swoją wielką moc i zapanuje na ziemi, przeważająca większość mężczyzn i kobiet z pewnością odpowie na wielką miłość Boga i dostąpi życia wiecznego, które było pierwotnym przeznaczeniem człowieka, w całej jego pełni. Piękni w kształcie i rysach, szlachetni w charakterze i nieodwołalnie złączeni w swych sercach i umysłach z prawem Bożym, wejdziemy w przyszłe wieki chwały, które w miarę ich upływu będą objawiać coraz więcej na temat naszego własnego miejsca w Boskich wiecznych zamysłach.

BS '02, 30-33



PYTANIA BIBLIJNE



P Jezus rzekł do pewnej liczby Żydów: „Badaciez się pism; boć się wam zda, że w nich żywot wieczny macie, a one są, które świadectwo wydawają o mnie” (Jana 5:39). Dlaczego Jezus powiedział „... boć się wam zda, że w nich żywot wieczny macie”?

O Tak jak my to widzimy, słowa użyte przez Jezusa były bardziej zarzutem wobec Żydów, aniżeli nakazem lub zaproszeniem. W kontekście On odwołuje się do świadectwa, zwracającego uwagę na Niego jako tego Jedyne, którego posłał Jehowa – w w. 31 Jezus odwołuje się do własnego świadectwa; w w. 32 do świadectwa „innego”, jako prawdziwego; w w. 33 odwołuje się do świadectwa Jana Chrzciciela, który Jego poprzedzał i który również świadczył o Nim; w. 36 mówi o świadectwie większym niż Janowe – o dziełach, których On sam dokonał; a w w. 37 odwołuje się do świadectwa samego Ojca. Wówczas Jezus powiedział tym Żydom, że oczywiście oni nigdy nie słyszeli głosu Ojca ani nie widzieli Jego postaci, lecz to nie miałyby znaczenia, gdyby oni naprawdę zachowywali Jego Słowo w swoich umysłach i sercach (w. 38).

Stosownie do tego, Jezus powiedział tym Żydom, że oni powinni badać pisma (Stary Testament), aby przez wykonywanie zawierającego się w nich Zakonu (co wierzyli, że czynili) mogli uzyskać życie wieczne – „które jeśliby człowiek zachowywał, żyć w nich będzie” (Ezech. 20:11,13,21). Jezus wiedział, że gdyby oni naprawdę badali Pisma z otwartymi umysłami i z pokorą w sercach, to dostrzegliby, że przestrzeganie przez nich Zakonu w sposób doskonały jest niemożliwe, ponieważ potrzebowali Zbawiciela. W ten sposób, zamiast się usprawiedliwiać i lekceważyć innych (Łuk. 18:9), powinni pozwolić, aby Zakon został ich „nauczycielem”, ucząc ich i kierując tak, by zachowywali zarówno ducha, jak i literę Zakonu i polegając na Jezusie jako na Mesjaszu, tym Jedynym, posłanym przez Boga (Gal. 3:24,25).

P Jakie były wierzenia Żydów na temat zmartwychwstania?

O Pisarze Starego Testamentu, będący pod natchnieniem, mocno wierzyli w zmartwychwstanie. Ijob wyraża głębokie pragnienie i mocne przekonanie, że doświadczy przebudzenia się w zmartwychwstaniu (Ijob 14:13-15; 19:25,26).

Dawid, mówiąc proroczo do Mesjasza, wyrażał ufność w to, że jego dusza wyjdzie z piekła (*sheol* – stan nieświadomości w śmierci) w czasie przebudzenia się w zmartwychwstaniu (Ps. 16:10,11; por. Dz.Ap. 2:29,34). On z ufnością woła: „... gdy się ocucę, nasycony będę obrazem obliczności twojej” (Ps. 17:15).

Izajasz manifestuje silną wiarę w zmartwychwstanie (26:19). Daniel czyni to również, mówiąc: „A wiele z tych, którzy śpią w prochu ziemi, ocucą się, jedni ku żywotowi wiecznemu, a drudzy na pohańbienie i na wżgardę wieczną” (12:2).

Najwyraźniej pisarze Biblijni wierzyli, że jedyna nadzieja na przyszłe życie tkwiła w zmartwychwstaniu ze śmierci. Nigdzie w Starym Testamencie nie znajdziemy nauki o *nieśmiertelności* duszy. Raczej w jasny sposób uczą ono odwrotnie. Zobacz Ps. 78:50; Ezech. 18:4; Kaz. 9:5,10. To wydaje się oczywiste, że wcześniej Żydzi nie wierzyli w nieśmiertelność ludzkiej duszy:

Encyklopedia Żydowska (t.6, s. 564, kol. 2, 565) podaje: Wiara, że dusza kontynuuje swoją egzystencję po śmierci ciała jest raczej filozoficzną lub teologiczną spekulacją, aniżeli zwykłą wiarą i najwyraźniej nie jest nigdzie stanowczo nauczana w Piśmie Świętym. ... Wiara w nieśmiertelność duszy przywędrowała do Żydów w wyniku kontaktów z naukami greckimi, a szczególnie z filozofią Platona, jej głównego przedstawiciela, który doszedł do niej poprzez misteria orfickie i eleuzyńskie, z którymi mocno były zmieszane poglądy Babilończyków i Egipcjan. ... Przeważająca myśl rabiniczna odnośnie świata przyszłego skłania się do zmartwychwstania świata.

Wiara w zmartwychwstanie jest wyrażona w żydowskiej liturgii, na przykład w modlitwie porannej *Elohai Neshamah z Shemoneh 'Esreh*, a także w usługach pogrzebowych. Majmonides zawarł to w ostatnim z 13 artykułów wiary: „Wierzę niezachwianie, że nastąpi ożywienie ze śmierci w czasie dogodnym dla Stwórcy, błogosławione imię Jego.” Saadia również poświadcza jako fundamentalną wiarę zmartwychwstania.

Za czasów Apostoła Pawła Faryzeusze potwierdzali swoją wiarę w zmartwychwstanie, natomiast Saduceusze twierdzili, że zmartwychwstania nie ma. Gdy Paweł nazwał siebie Faryzeuszem, wywodzącym się z tego rodu, i powiedział, że „o nadzieję i o powstanie umarłych mnie tu dziś sądzą” wywołał rozdzźwięk między Faryzeuszami i Saduceuszami w radzie żydowskiej, która go przesłuchiwała, w wyniku czego nie mogli dojść do zgo-

dy na wydanie go na śmierć (Dz.Ap. 23:6-10).

Obecnie wielu Żydów podkreśla wagę przeżycia dobrego życia w dzisiejszym świecie i nie kładzie nacisku na myśli o Mesjaszu, zmartwychwstaniu i nadchodzącym wieku. W tym względzie oni przypominają modernistów spośród rzekomych chrześcijan.

BS '02,34

P W 2 Mojż. 12:6 jest napisane „pomiędzy dwoma wieczorami.”

Co to znaczy?

O Od wieków Żydzi rozpoczynają swój (żydowski) dzień kalendarzowy o 6 wieczorem. To były dwa wieczory, pierwszy od 3⁰⁰ do 6⁰⁰, „koniec” dnia poprzedniego, a drugi od 6⁰⁰ do 9⁰⁰, początek dnia następnego. To znaczy, że drugi wieczór następował bezpośrednio po pierwszym (zobacz diagram). Zatem, te dwa wieczory zajmowały sześć godzin. Wyrażenie „pomiędzy dwoma wieczorami” wskazuje punkt czasowy – godzinę 6⁰⁰ wieczorem – środkowy punkt dwóch wieczorów. Na podstawie tego wnioskujemy, że baranek był zabijany o 6⁰⁰ wieczorem, na początku 14 Nisan, a nie przy jego końcu.

Następujące fakty pomogą nam w dalszym zrozumieniu tego: To o północy 14 Nisan miało miejsce zabijanie pierworodnych (2 Moj. 12:29), a baranek był spożywany *przed* tym zabijaniem. Z pewnością minęło



kilka godzin zanim Egipcjanie otrząsnęli się z szoku i wezwali Mojżesza i Aarona do Faraona. Spotkanie Mojżesza, Aarona i Faraona nie mogło mieć miejsca przed rozpoczęciem dnia, ponieważ Bóg zakazał Izraelitom opuszczania domu podczas tej nocy (2 Moj. 12:22,23). Ponadto, Izraelitom był potrzebny czas na poszukiwanie szat i klejnotów u ich egipskich panów. Te wydarzenia prawdopodobnie trwały do południa 14 Nisan. Ponadto, wyrobienie ciast przez nich, zebranie, zapakowanie i umieszczenie ich rzeczy na wozach oraz zgromadzenie ich trzód i bydła razem, jako przygotowanie do wyjścia, opóźniło opuszczenie domów przez nich o kilka godzin – co najmniej do początku następnego dnia (wcześnie 15 Nisan). W końcu ich podróż z rozrzuconych po okolicy domów do Ramses, miejsca z którego rozpoczynali właściwe wyjście, zajęła im część nocy, zanim mogli je rozpocząć. Wiemy, że opuścili Ramses w nocy, a według 2 Moj. 12:41,42 i 4 Moj. 33:3 był to 15 Nisan. Dlatego zabijanie i spożywanie baranka oraz zabijanie pierworodnych egipskich, musiało mieć miejsce w nocy 14 Nisan.

BS '01, 30

CIEKAWOSTKI . . .

OKOŁO 2 000 000 MUŻULMANÓW z całego świata udało się w ostatnim miesiącu z Mekki, świętego miasta w Arabii Saudyjskiej, lub Hajj, w doroczną pielgrzymkę. Setki, tysiące samochodów podążało drogą Mahometa do nieurodzajnych równin Míny i stoków Góry Arafat. Ta pielgrzymka jest największym masowym dorocznym przemieszczaniem się ludzi na naszej planecie.

Kiedy autobusy opuszczają miasto, niektóre z pielgrzymami podróżującymi na ich dachach, tworzą się wówczas ogromne korki. Ta podróż jest obowiązkowa dla każdego Muzułmanina, przynajmniej raz w życiu. Ponad 1 000 000 pielgrzymów pochodziło spoza Arabii Saudyjskiej. Spośród tej liczby, około 200 000 przybyło z Indonezji, a 10 000 ze Stanów Zjednoczonych.

* * *

WYNIKI BADAŃ opublikowane w American Association dla Advancement of Science's na doroczne spotkanie w Bostonie ukazują, że obecnie w północnej części Oceanu Atlantyckiego żyje jedna szósta gatunków ryb, jakie były w tych wodach 100 lat temu. Badacze mówią, że tylko szeroko zakrojona akcja uratuje Północny Atlantyk od gwałtownego spadku ilości ryb w oceanie. Nalegają oni na natychmiastowe wprowadzenie morskich rezerw, ograniczenie floty rybackiej oraz zrezygnowania z subsydiów (obecnie około \$2,5 miliardów). Jeżeli te środki nie zostaną wprowadzone, mówią naukowcy, to przemysł rybny może wkrótce się zwrócić ku takim gatunkom, jak meduzy lub plankton, aby stworzyć wyroby zastępujące ryby.

The British Broadcasting Corporation

Ciekawostki ...

Lekarze z Włoch i Stanów Zjednoczonych planują klonowanie istot ludzkich, pomimo sprzeciwów i wątpliwości wysuwanych przez organizacje religijne i naukowe. Włoski lekarz Severino Antinori oraz amerykański lekarz Panayiotis Zavos powiedzieli na konferencji w Rzymie, że motywem ich działania była jedynie chęć pomocy bezdzietnym parom w uzyskaniu potomstwa. Antinori usilnie nakłaniał naukową społeczność do zachowania rozwagi i spokoju. Decyzja Antinoriego o kontynuowaniu kontrowersyjnych badań częściowo została pobudzona przez niedawną ustawę brytyjskiego rządu zezwalającą na ograniczone używanie zarodków ludzkich do prowadzenia badań genetycznych. Watykan określił te propozycje jako „groteskę.”

* * *

Niemieccy naukowcy z Wydziału Psychiatrii i Psychoterapii Uniwersytetu Juliusza Maksymiliana w Wuerzburgu mówią, że zidentyfikowali pierwszy gen schizofrenii. Badacze wierzą, że mutacja genu, który wykryli, miała udział w powstaniu szczególnie ciężkiej postaci choroby umysłowej - schizofrenii katatonicznej - w pewnej dużej rodzinie. Oni wierzą, że odkrycie pomoże badaczom w lepszym poznaniu schizofrenii i jej leczeniu. Niektóre towarzystwa zajmujące się pomocą dla umysłowo chorych obawiają się, że identyfikacja genu może prowadzić do przypadków napiętnowania.

Badacze odkryli ten gen podczas badań nad chromosomem 22. Do swoich badań wybrali schizofrenię katatoniczną, ponieważ wiadomo, że to schorzenie jest w większości przypadków dziedziczne. Choroba charakteryzuje się ostrymi stanami psychotycznymi z halucynacjami, złudzeniami i nagłymi, mimowolnymi ruchami ciała. Badany gen jest odpowiedzialny tylko za szczególny typ schizofrenii, dlatego potrzebne są dalsze badania. Jednak często mija długi czas, zanim odkrycia naukowe zostają wykorzystane w praktyce.

* * *

Brytyjscy badacze w dziedzinie obronności otrzymali od Departamentu Edukacji polecenie przystosowania technologii lotnictwa wojskowego do wykrywania dysleksji u małych dzieci. Agencja Oceny i Badań Obronności (DERA) otrzymała 100.000 funtów na budowę prototypowego modelu, w którym będzie wykorzystane urządzenie śledzące ruchy gałek ocznych pilotów. Ten system pomaga pilotom w kontroli komputerów pokładowych lub sterowaniu bronią, a także pokazuje projektantom jak ulepszyć rozmieszczenie urządzeń na tablicy rozdzielczej. Technologia zostanie odpowiednio przystosowana do dzieci. System wykorzystuje soczewki szklane, podobne do okularów, które podążają w kierunku, w którym patrzy nosząca je osoba. Uważa się, że wczesne wykrycie jest ważne w leczeniu dysleksji, tym samym redukując spadek efektywności procesu uczenia się, który może się zdarzyć, kiedy nie zdiagnozowany dyslektyk sam boryka się w szkole ze swoją wadą bez pomocy specjalisty.

BS '01, 31

GENERALNA KONWENCJA

Organizowana przez

Świecki Ruch Misyjny „Epifania”

Piątek, Sobota, Niedziela
3, 4, 5 maja 2002 roku

P O Z N A Ń

Przewodniczący: br. Feliks Kucharz

Zastępca: br. Eliaz Blecharczyk

Akompaniator: br. Emil Zwoliński

Ochotnicze zebrania na śpiewy: piątek i sobota od godz.

18⁰⁰ – przewodniczy br. Grzegorz Nowak

Piątek, 3 maja

*„Doskonałym należy twarde pokarm, to jest tym,
którzy przez przyzwyczajenie mają zmysły wyćwiczone
ku rozeznaniu dobrego i złego” – Żyd. 5:14*

9⁰⁰ – 9³⁰ Nabożeństwo poranne br. Edmund Schmidt

10⁰⁰ – 10³⁰ Powitanie br. Eliaz Blecharczyk

10³⁰ – 11⁵⁰ Wykład br. Grzegorz Parylak

12³⁰ – 13³⁰ Wykład br. Ryszard Wojtko

14¹⁰ – 15³⁰ Wykład Wakat

Sobota, 4 maja

*„Ja nie patrzę na to, na co patrzy człowiek,
bo człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma,
ale Pan patrzy na serce” – 1 Sam. 16:7*

9⁰⁰ – 10³⁰ Zebranie Świadectw br. Augustyn Bochniak

11¹⁵ – 12³⁰ Wykład do chrztu br. Piotr Ozimek

12³⁰ – 13²⁰ Symbol chrztu br. Piotr Czornij

14⁰⁰ – 16⁰⁰ Sympozjum: **IZAJASZ 40:4,5** „Każda
dolina niech podniesiona będzie”.

1. **Lud Przymierza** – br. Jan Grochowicz

2. **Chwała Panu** – br. Zygmunt Lewicki

3. **Objawienie** – br. Marek Kocot

Niedziela, 5 maja

*„Jeśli byście Duchem sprawy ciała umartwili,
żyć będziecie – Rzym. 8:13*

9⁰⁰ – 10³⁰ Zebranie Świadectw br. Piotr Kucharz

11¹⁰ – 13⁰⁰ Sesja ekon. i odpowiedzi na pytania
br. Piotr Woźnicki

13³⁰ – 14³⁰ Wykład br. Kazimierz Kiełbowicz

14³⁰ – 15⁰⁰ Zakończenie

– Uczta miłości br. Feliks Kucharz

Bieżący oraz poprzednie numery Sztandaru Biblijnego można znaleźć na stronie internetowej

<http://epifania.pl>

Poprzez ten adres osiągalne są podobne strony w USA, we Francji, Niemczech oraz Wielkiej Brytanii